Latali na Kubę, Teneryfę i do Kenii. Trzech członków zarządu spółdzielni mieszkaniowych z Sosnowca i Czeladzi usłyszało zarzuty korupcyjne. W zamian za preferowanie w trakcie remontów realizowanych przez spółdzielnie artykułów jednej z firm, latali na egzotyczne wycieczki.

Śledztwo w sprawie korupcji w spółdzielniach mieszkaniowych w woj. śląskim trwało kilka miesięcy. Sprawa, oprócz członków zarządu spółdzielni w Sosnowcu i Czeladzi, dotyczy także osób z Chorzowa i Katowic. Prokuratura zarzuca łącznie ośmiu osobom popełnienie 35 przestępstw i dotyczy lat 2009-13.

– Osoby z zarządu, wspomnianych spółdzielni mieszkaniowych, przyjmowały łapówki w postaci wycieczek zagranicznych do egzotycznych krajów w zamian za preferowanie systemu chemii budowlanej w prowadzonych remontach. Korumpowali ich przedstawiciele zagranicznej firmy, która ma swój oddział na Śląsku – mówi Marta Zawada-Dybek, rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Katowicach.

Osoba z zarządu jednej ze spółdzielni mieszkaniowej w Sosnowcu usłyszała trzy zarzuty.- Pierwszy z nich dotyczy przyjęcia korzyści majątkowej w postaci wyjazdu na Kubę, który był wart 7,3 tys. zł. Dwa pozostałe dotyczą wyjazdów krajowych – mówi rzeczniczka prokuratury.

http://twojezaglebie.pl/szefowie-spoldzielni-mieszkaniowych-oskarzeni-o-korupcje/